

Nocnym pociągami aż do końca świata – Myslovitz

Komputera szmer i ekranu blask
Tu realny świat nie ma żadnych szans
Czy to dziki seks czy to w piłkę gra
Tutaj przecież ma dużo lepszy smak niż tam
W internecie flirt hasło Biały Miś
Bez wysiłku tak możesz być kim chcesz
Biały proszek dziś znów pomoże żyć
Nie ma jutra i nie będzie jutro też
Lecz czasem dziwny głos przed siebie
Każe biec
I na powietrze wyjść gdy pada deszcz
Przed siebie ciągle biec do ostatniego tchu
Nie wracaj nigdy już
Wciąż gadżetów stos zmieniasz życie swe
Powiedz tylko co chciałbyś zrobić z nim
Gdy zamienisz już rzeczywistość w sen
Nie odnajdziesz się nie znajdzie ciebie nikt
Lecz czasem dziwny głos przed siebie
Każe biec
I na powietrze wyjść gdy pada deszcz
Przed siebie ciągle biec do ostatniego tchu
Nie wracaj nigdy już
I czasem jakiś głos przed siebie każe biec
I na powietrze wyjść gdy pada deszcz
Przed siebie ciągle biec aż do utraty tchu
Nie wracaj nigdy tu



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych